

Opozycja wznieciła ogień. Pożaru nie było

data aktualizacji: 2021.07.02 autor: Bartosz Nowakowski



- Uważam, że w sposób odpowiedzialny pełnię swoją funkcję - mówi Teresa Jędraszek. (fot. Justyna Napierała)

Sześcioro radnych: Halina Dziąg, Marek Duda, Elżbieta Grzyb, Monika Karalus, Grzegorz Stykowski oraz Mariusz Wieczorek złożyło wniosek o odwołanie Teresy Jędraszek, z funkcji przewodniczącej rady powiatu skierniewickiego.

Powód wydaje się co najmniej prozaiczny.

„Wniosek uzasadniamy tym, iż od wielu miesięcy nie ma nagrań sesji rady powiatu w czasie rzeczywistym, zgłaszają nam to mieszkańcy zainteresowani oglądaniem obrad (...)” - czytamy w uzasadnieniu wniosku.

- Dostęp do transmisji powinien być zapewniony wszystkim zainteresowanym odbiorcom bez jakichkolwiek ograniczeń. Taka sytuacja jest niedopuszczalna - mówi radny Marek Duda.

Starosta Mirosław Belina staje w obronie przewodniczącej: - Został włączony nie ten przycisk i transmisja z sesji została wrzucona do internetu w późniejszym czasie. Sytuacja nie obciąża radnej.

Owszem nie było podglądu na żywo, ale z pewnością nie było to celowe działanie – tłumaczy starosta.

W ubiegły czwartek (24.06) na wniosek zarządu powiatu została zwołana sesja nadzwyczajna. Podczas posiedzenia stanęła kwestia odwołania Teresy Jędraszek z funkcji przewodniczącej. Głosowanie odbyło się w trybie tajnym. Niespodzianek nie było – 8 radnych zmian w prezydium nie chciało, 6 poparło wniosek odwołania.

Zainteresowana odmawia komentarza próby przewrotu, odsyła do wnioskodawców.

- Uważam, że w sposób odpowiedzialny pełnię swoją funkcję – mówi Teresa Jędraszek.
- Myślę, że ten wniosek był złożony za całokształt pracy. Pani przewodnicząca podczas sesji często komentuje nasze wystąpienia, przerywa je. Nie wiem, czy to jest odpowiednie zachowanie? Poza tym uważam, że nasze kwestie nie są brane pod uwagę – żali się radna Halina Dzido.

Próba sił skończyła się odwołaniem radnej Moniki Karalus z funkcji przewodniczącej komisji skarg, wniosków i petycji. Wniosek przedłożyła radzie... przewodnicząca Jędraszek.

W głosowaniu na czternastu radnych, ośmiu było za odwołaniem.

- Do dziś nie znam uzasadnienia, jakie było za odwołaniem mnie z tej funkcji – mówi Monika Karalus.

Po odwołaniu Moniki Karalus z funkcji przewodniczącej komisji skarg, wniosków i petycji z pracy w komisji skarg wniosków zrezygnowało sześcioro radnych opozycji.

- Takie zachowanie uważam za niepoważne. To tak jak wyjść ze wspólnej piaskownicy, po drodze zabierając swoje zabawki – kwituje Teresa Jędraszek.

Źródło: <https://eglos.pl/aktualnosci/item/38958-opozycja-wzniecila-ogien-pozaru-nie-bylo>